



# Runy

dla początkujących

Praktyczne wprowadzenie do pracy  
wróżebnej i samorozwoju z runami

WOJCIECH USARZEWICZ

Ōezokultus





Wojciech Usarzewicz

# RUNY

dla początkujących

Praktyczne wprowadzenie do pracy  
wróżebnej i samorozwoju z runami



Æezokultus

[www.ezokultus.eu](http://www.ezokultus.eu)

Redakcja Ezokultusa zapewnia, iż dołożyła wszelkich starań, by zapewnić wysoką jakość niniejszej publikacji pod względem zarówno technicznym jak i merytorycznym.

Korekta: Aneta Hajłasz

Copyright © 2009, 2012 Wojciech Usarzewicz

Pierwotnie spisano w 2009 roku, pierwsze wydanie z poprawkami – lipiec 2012

ISBN: 978-83-935633-0-2

**Wydawca:**

Ezokultus (<http://ezokultus.eu>)

Email: [redakcja@ezokultus.eu](mailto:redakcja@ezokultus.eu)

Wrocław 2012

**Wykorzystane materiały**

Wzorce celtyckie na okładce: <http://www.obsidiandawn.com/celtic-knotwork-vectors-photoshop-gimp-brushes> / czcionka zastosowana w tytule i inicjałach:

Kells Uncial font, stworzona w 1998 przez Digital Graphics Labs. Czcionka użyta w logo i nagłówkach głównych wydawnictwa to Fertigo.

# Spis treści

<b><u>Teoretyczne wprowadzenie do run</u></b>	<b>10</b>
<u>CZYM SA RUNY</u>	10
<u>REKONSTRUKCJA, A WSPÓLCZESNOŚĆ</u>	13
<u>EZORUNY, CZYLI RUNY WSPÓLCZESNE</u>	17
<u>STARSZY FUTHARK W NOWYM WYDANIU, CZYLI RUNY DO WRÓŻENIA</u>	18
<u>KRÓTKA HISTORIA RUN WSPÓLCZESNYCH</u>	19
<b><u>Podstawy praktyki runicznej</u></b>	<b>22</b>
<u>24 RUNY I ICH ZNACZENIA</u>	23
<u>INNE NAZWY RUN</u>	72
<u>DZIENNIK RUNICZNY</u>	76
<u>MEDYTACJA Z RUNAMI</u>	77
<u>JAK WYKONAĆ RUNY</u>	79
<u>BHP PRACY Z RUNAMI</u>	83
<u>MAGIA RUNICZNA – SKRYPTY, BINDRUNY I MAGIA CEREMONIALNA</u>	91
<b><u>Wróżenie z run</u></b>	<b>94</b>
<u>ROZKŁADY DO WRÓŻENIA Z RUN</u>	95
<u>TWORZENIE WŁASNYCH ROZKŁADÓW</u>	105
<u>JAK WRÓŻYĆ Z RUN</u>	107
<u>RUNA PROSTA, RUNA ODWRÓCONA</u>	109
<b><u>Rozwój wewnętrzny z runami</u></b>	<b>114</b>
<u>PODRÓŻ RUNICZNA</u>	115
<u>KONTEMPLACJA NAD WYDARZENIAMI Z TWOJEGO ŻYCIA</u>	116
<u>BIBLIOGRAFIA</u>	119

## Słowo od autora

Większość książek o runach zaczyna się słowami, iż runy są magicznymi znakami stosowanymi do magii i wróżenia, podarowanymi człowiekowi przed Odyna. Tę książkę jednak zacznę nieco inaczej - runy dzielimy na rekonstrukcyjne i współczesne. Te pierwsze to runy "klasyczne", te drugie to "ezoruny". I należy podkreślić, iż termin "ezoruny" nie ma znaczenia pejoratywnego, a jedynie służy rozróżnieniu jednych run od drugich - to taki ezoteryczny "slang". Obydwa typy run trzeba już na wstępie rozróżnić, albowiem bardzo często popełnia się błąd pisania o runach rekonstrukcyjnych we współczesny sposób. I tak oto bardzo często klasycznym runom przypisuje się rzeczy, których nigdy tak naprawdę nie było. A przynajmniej do dziś nie znaleźliśmy dowodów na poparcie niektórych współczesnych teorii runicznych. Ta książka poświęcona jest runom współczesnym – a więc wróżeniu z run celem kształtowania lepszego życia dla siebie i dla innych – nie będę się więc zajmował rekonstrukcją historyczną i mitologią.

I tak na przykład nie ma dowodów na to, że ludy posługujące się runami kiedykolwiek z tychże run wróżyły. Jednooki<sup>1</sup> jako postać, która przekazała te znaku ludziom, również jest nadinterpretacją. Runy, choć jako współczesny system wróżebny, są bardzo skutecznym narzędziem, to jednak wiedza na ich temat to zazwyczaj prawda historyczna pomieszana ze współczesnymi teoriami i indywidualną praktyką, która serwowana jest jako absolutna prawda. Podczas gdy pewne rzeczy po prostu zmieszały się ze sobą, kiedy zmieszać się nie powinny.

Dlatego też powstała ta mała książka. Publikacja ta ma na celu wprowadzenie czytelnika w podstawy wiedzy z zakresu run - nie tyle w aspektach rekonstrukcyjnych, co w aspektach współczesnych - mam tu na myśli praktykę wróżenia z run. Chcę Cię, czytelniku, w ten system wprowadzić, jednocześnie zwracając Twoją uwagę na rzeczy, które są typowo rekonstrukcyjne, a także zwracając Twoją uwagę na rzeczy, o

---

<sup>1</sup> Dobrą praktyką ezoteryczną jest unikanie posługiwania się nazwami bogów czy bóstw, a także unikanie wypowiadania wszelkich zaklęć czy słów mocy bez potrzeby – głównie dlatego, że faktycznie działają.

których często zapomina się wspomnieć w publikacjach o runach. I choć zdarzy mi się wspomnieć o kwestiach wynikających z historii czy mitologii, a także o rzeczach wynikających z ogólnie przyjętych prawd ezoterycznych, to pamiętaj proszę, czytelniku, iż książka ta dotyczy w głównej mierze praktyki związanej z ezorunami, czyli runami współczesnymi.

Runom poświęciłem kilka lat mojego życia. Dziś już z runami nie pracuję, jakiś czas temu moja ścieżka zmieniła swój bieg, a runy zostały gdzieś w tyle – nie aspiruję więc do roli eksperta, który poznał jedyną słuszną prawdę. Mimo to publikuję tę książkę, albowiem wiedza wynikająca z praktyki, a także wiedza teoretyczna zdobywa na przestrzeni lat, wciąż tkwi w mojej głowie. Toteż nawet, jeśli już z runami nie pracuję, wiedź czytelniku, iż praktyczne rzeczy przedstawiane w tej książce są poparte moim praktycznym doświadczeniem, a wiele z nich spisane było jeszcze za czasów, gdy z runami intensywnie pracowałem.

Publikacja ta została spisana już jakiś czas temu, ale dopiero teraz jest publikowana, wraz z poprawkami, by szerzyć wiedzę z zakresu run współczesnych.

Proszę również, byś nie traktował tej pracy jak absolutnej wyroczni. Po pierwsze dlatego, że wiedza rekonstrukcyjna o runach zajęła by znacznie więcej tomów, niżli stron ma ta książka. Po drugie zaś, wiedza o runach współczesnych, wiedza praktyczna, wynika głównie z osobistej praktyki - i na to Cię będę w tej książce uczył, byś sam runy poznawał, a książki traktował jedynie jako wskazówki.





# Teoretyczne wprowadzenie do run



**C**zym są runy, czym różnią się runy współczesne od rekonstrukcyjnych i jak stosować możemy te znaki w naszej ezoterycznej praktyce? Są to podstawowe pytania, na które za wczasu trzeba odpowiedzieć, by móc później przejść do praktyki, która będzie zarówno efektywna, jak i bezpieczna.

## Czym są runy

Runy są przede wszystkim znakami służącymi za alfabet - to pismo. A do tego to niejednolite pismo, bowiem możemy wyróżnić kilka jego

rodzajów, na przykład Futhark Starszy, Futhark Młodszy, Futhark Anglosaskii, czy też Futhark Armeński<sup>2</sup>, są to jedne z bardziej znanych alfabetów runicznych. W oparciu o zachowane źródła historyczne, możemy stwierdzić, iż runy były stosowane już w pierwszej połowie pierwszego tysiąclecia naszej ery. Kamienne zabytki runiczne odnaleźć można w różnych zakątkach Europy.

W oparciu o zabytki historyczne możemy również powiedzieć, iż runy jako znaki miały dość religijno-magiczny charakter. A jako dar od bogów dla ludzi, stosowane były również i w praktykach magicznych (zaklęciach) - ot, to główna rzecz, która interesuje osoby zainteresowane runami z perspektywy ezoterycznej. Jednakże poza aspektami typowo piśmiennymi oraz skromnymi informacjami na temat zaklęć runicznych, dostępnych w niektórych mitach i sagach, możemy jedynie stwierdzić, iż runy to głównie pismo - i będzie to zdrowe, racjonalne podejście.

To pismo ludów germańskich i skandynawskich, występujące w wielu regionach Europy, z biegiem czasu zostało zapomniane, a raczej stłumione, poprzez wzrost znaczenia alfabetu łacińskiego, który był forsowany przez chrześcijaństwo. Dopiero w okolicach XVIII i XIX wieku, na nowo pojawiło się zainteresowanie runami. Zainteresowanie to jednak pojawiło się głównie na terenie krajów typowo germańskich i było związane ze wzrostem świadomości narodu niemieckiego. Wtedy to ideolodzy niemieckiego odrodzenia zaczęli studiować runy jako znaki magiczne, jako element germańskiej kultury. Wtedy to pojawił się Guido von List, niemiecki okultysta, który stworzył Futhark Armeński w oparciu o jedną z wersji poematu runicznego, tworząc również podwaliny dla całego systemu magii runicznej. Systemu, który, co jest ważne, nie miał prawdopodobnie wiele wspólnego z tradycyjnym zastosowaniem run.

Po Guido von Liście przyszli inni - na przykład Friedrich Marbie stworzył coś, co dziś nazywamy gimnastyką runiczną, czy też jogą runiczną. Cały czas jednak runy były łączone z kulturą germańską, co na

---

2 Futhark Armeński nie jest jednak Futharkiem historycznym, został stworzony na przełomie XIX i XX wieku przez Guido von Lista.

początku XX wieku odbiło się negatywnie na tych znakach, bowiem ich mistyczna strona, w dużej mierze wywodząca się z ideologii von Lista, została włączona jako element w rozbudowany aparat ideologii nazistowskiej. To właśnie z tego względu, runy na wiele lat po II Wojnie Światowej znowu zostały zapomniane.

Dopiero w latach 70-tych i 80-tych, kiedy rozpędu nabierały ideologie New Age, a Wicca i ruchy neopogańskie stawały się coraz popularniejsze, nie wspominając o budzących się ruchach neopogańskich związanych z kultem bogów nordyckich, runy znowu zaczęły przebijać się do świadomości ludzi. Teraz jednak, za sprawą takich osób jak Edred Thorsson czy Ralph Blume, zaczęły również zatracać swój tradycyjny charakter na rzecz systemu magiczno-wróżebnego, nie mającego wiele wspólnego z udowodnioną tradycją czy wiedzą historyczną. To właśnie lata 70-te i 80-te stanowią początek tego, co nazywamy runami współczesnymi, czy też ezorunami - czyli runami jako systemem magiczno-wróżebnym.

W tym okresie (lata 70-te oraz 80-te) na "rynku" New Age działo się bardzo wiele. To czas, kiedy próby rekonstrukcji dawnych wier pogańskich łączą się z uścisną próbą komercjalizacji ezoteryki. Te próby rekonstrukcji przebiegały bardzo różnie - czasem do znanych faktów historycznych dokładało się tak zwany "przekaz babki", matki rodu, która młodemu pokoleniu miała przekazać mistyczną ezoteryczną wiedzę, a której nie można było potwierdzić z uwagi na fakt, iż "przekaz babki" najczęściej odbywał się już po śmierci tejże babki. To zaś łączyło się z postępującą komercjalizacją duchowości, typową dla New Age. W wyniku całego tego zamieszania, powstawały różne rzeczy - zwarte organizacje i ruchy neopogańskie o bardzo konkretnym podejściu do sprawy, ale też dziwne miksy, nastawione na zarobek.

W tym wszystkim działali również tarociści, z których niektórzy postanowili wykorzystać znaki runiczne jako dodatkowy "gadżet" - które mogłoby poszerzyć ofertę, jak myśleli jedni, a które w opinii innych miało faktyczne, mistyczne zastosowanie. I jak to zazwyczaj z systemami ezoterycznymi bywa, jedni mieli dobre intencje, inni złe, a z tego

wszystkiego wyszło trochę dobre i trochę złego. A większość szybko powstających praktyk runicznych skupiła się na zastosowaniu Starszego Futharku, składającego się z 24 run.

W rezultacie zaś, współcześnie osoby ze środowisk Asatru mają spore pole do dysputy, gdy rzekomi runiści ze środowisk New Age naciągają fakty historyczne, by lepiej pasowały w nowoerowy mistyczny obraz znaków runicznych, zaś zwykli „wróżbici” korzystający rozsądnie z ezorun muszą bronić się przed atakami fundamentalistycznych zwolenników run, o ile można się takim terminem posłużyć. Trzeba bowiem podkreślić, iż ezoruny, to znaczy runy współczesne, to bardzo grząski grunt, na którym można popełnić sporo błędów. Bo trzeba jasno powiedzieć, że runy współczesne z runami tradycyjnymi mają czasem mniej, a czasem więcej wspólnego, ale właśnie to rozróżnienie tych dwóch typów run jest istotne dla bezpiecznej i skutecznej pracy. Nakreśliły więc różnicę między tym, co rekonstrukcyjne, a tym, co definitywnie współczesne.

## **Rekonstrukcja, a współczesność**

Różnica między ezorunami a runami rekonstrukcyjnymi jest dość znaczna i warto na nią zwracać uwagę, z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze dlatego, by ludzie byli świadomi, że pracują z nowoczesną, „New Age'ową” formą run, a po drugie, by potem rozumieli, dlaczego się na nich Asatryjczycy i zwolennicy germańskich bogów rzucą, jeśli będą usilnie przekonywać, że ezoruny to to samo, co istniało te niecałe 2 tysiące lat temu. Na różnicę zbyt rzadko zwraca się uwagę, a powinno, bowiem świadczy to o profesjonalizmie i szacunku zarówno do dawnej, jak i do współczesnej wiary. Zwracanie uwagi na różnice jest też okazywaniem szacunku własnym klientom, których nie karmi się wtedy fałszywą wiedzą na temat historii run.

Runy współczesne to zastosowanie Starszego Futharku, wymieszanego z praktykami Guido von Lista i Ralpa Bluma, opierające się na wiedzy, wykształconej od zera w dobie Nowej Ery (luźno

przyjmując, to jakieś ostatnie 160, 180 lat). Runy rekonstrukcyjne to Starszy Futhark i inne Futharki, o których wiedza opiera się o źródła historyczne i materiały archeologiczne. Jest to najprostszy podział, który nie bierze pod uwagę różnic między Futharkiem Starszym, Młodszym, czy Anglosaskim.

Mit o Jednookim – darczyńcy run – zdaje się być powielany od książki do książki, bez zagładania do źródeł w mitologii czy Eddach. O ile runy w ujęciu klasycznym mają swojego delikatnego odpowiednika w micie o Rigu, o tyle współczesne ruchy New Age zdają się traktować informacje powielane z książki na książkę niczym mit założycielski, dający podstawy do mistycznej pracy ze znakami Starszego Futharku. Można wręcz spekulować, czy aby te wszystkie magiczno-ezoteryczne podstawy mityczne dla pracy z runami nie zostały stworzone od zera w latach 70-tych i 80-tych. Czy nie mogło być tak, że w okresie coraz większej popularności ruchów neopogańskich, z runami zrobiono to samo, co z ruchem Wicca lub też ruchem stworzonym wokół Aradii? Mianowicie, naciągnięto fakty historyczne, wymieszano je z fikcją literacką budującą pewną mistyczną podstawę dla praktyki, by potem tę mieszanekę wypuścić w świat. Jest to jedna z możliwości, które w przypadku faktycznej runologii powinno się brać pod uwagę.

Pewnych podstaw dla współczesnego poglądu na runy można doszukać się zarówno w pracach Guido von Lista, jak i w pracach Edreda Thorssona (prawdziwe nazwisko – Stephen Flowers, urodzony w Teksasie runolog), którzy popularyzowali mistyczno-magiczne praktyki runiczne, bardziej przypominające ideologię magii ceremonialnej, niż to, co wiemy o runach z zachowanych źródeł historycznych. Ale to już kwestie prawdziwej runologii – nauki o runach. Przy okazji warto zwrócić uwagę na sam termin – runolog to nie osoba, która uczy pracować z runami współczesnymi, ale osoba, która zajmuje się badaniem run jako całości kształtu.

Należy pamiętać, iż runy były przede wszystkim pismem – miały swoje określone znaczenia (np. Fehu – bydło). Jest to wiedza rekonstrukcyjna. Wiedza interpretacyjna, czyli np. pogład, iż Fehu jako

runa symbolizuje bogactwo, sukces, pieniądze i inne „wróżebne” elementy, wykształciły się dopiero w późniejszym okresie – w wątych praktykach renesansu, zaś głównie w dobie Nowej Ery. I warto wspomnieć, że te dodatkowe interpretacje opierają się w dużej mierze nie tyle o wiedzę runiczną, co wiedzę wynikającą z praktyki medytacyjnej czy subiektywnego postrzegania każdego ze znaku. Innymi słowy, co autor, to nowe znaczenia przypisuje w swoich książkach do run – warto o tym pamiętać i nie powoływać się na tradycję, jeśli znaczenie jakiejś runy zostało stworzone na potrzeby polskiej książki w latach 90-tych XX wieku. Właśnie ta wróżebna chmara interpretacyjnych znaczeń jest pierwszą wskazówką, że mamy do czynienia z runami współczesnymi.

Drugą wskazówką może być słynna w niektórych kręgach pusta runa. Przyjęło się, iż Starszy Futhark ma 24 znaki. Czasem jednak pojawia się 25-ty znak – tak zwana pusta runa Wyrd. Runa ta jednak nie jest elementem wiedzy rekonstrukcyjnej, została bowiem stworzona przez Ralphi Blume'a na potrzeby jego własnego systemu wrózenia za pomocą run w latach 70-tych XX wieku. Sama nazwa „runa” jest tutaj myląca, jako iż runa jest znakiem – pusta runa nawet nie istnieje – kamień czy karta są puste, nie zawierają runy. Ergo, nie można nawet mówić tutaj o runie.

Gimnastyka runiczna, znana w niektórych kręgach i popularyzowana przez książki z półki New Age, również jest elementem run współczesnych. Niektóre źródła podają Friedricha Bernharda Marbiego i Adolfa Kummera jako twórców tej runicznej gimnastyki, znanej też jako „joga runiczna”. Marby i Kummer byli niemieckimi okultystami, zapewne zapoznanymi z pracami Guido von Lista, innego niemieckiego okultysty, żyjącego na przełomie XIX i XX wieku. Von List stworzył Futhark Armeński, składający się z 18 znaków, opierając się o poematy runiczne, stworzył też podwaliny dla systemu magii runicznej. Jego wiedza opierała się jednak bardziej o subiektywne doświadczenia mistyczne, niżli o wiedzę historyczną. To właśnie von List odpowiedzialny jest za renesans run w XX wieku.

Dopiero jednak w latach 70-tych, wraz z publikacją pierwszej książki Blume'a o runach, zaczął się boom na tę tematykę. Wtedy powstała wspomniana już pusta runa, wtedy też zaczęto rozwijać system wróżenia z run, opierający się głównie o specyficzne rozkłady, przenoszone z systemu Tarota. Mówi się czasem, że to właśnie tarociści odpowiedzialni są za stworzenie run współczesnych, szukając nowego produktu do wprowadzenia na rynek, stworzyli karty runiczne. Wróżenie jest kolejnym elementem, świadczącym, że mamy do czynienia z ezorunami. W źródłach historycznych nie doszukamy się praktycznie nic na ten temat.

Wielu zwolenników wróżenia runicznego powołuje się na słowa rzymskiego historyka Tacyta:

*“(...) Nikt nie poświęca tak wielkiej wagi wróżbom losowym, jak ci Ludzie (Germanie). Użycie losów jest proste. Kawalek gałązki z drzewa owocowego jest ścinany i dzielony na małe kawałki. Te są oznaczane pewnymi symbolami i rozrzucają w pełnym skupieniu, losowo, na białym płótnie (...). W problemach dotyczących społeczności, kapłan jej przewodniczący, w prywatnych pytaniach – głowa rodziny, wzywa Bogów i wznosząc oczy ku niebu, podnosi każdy z nich trzykrotnie i w powiązaniu ze znakiem uprzednio wyrytym interpretuje. (...)”*

- Za: Misterka, T. Ścieżki i bezdroża runiczne. Warszawa 2007, s. 66.

Misterka zwraca uwagę na dwie rzeczy – po pierwsze, iż nigdzie w tekście Tacyta nie doszukamy się dowodu na to, iż historyk ten opisywał runy, a nie jakieś inne znaki. Co więcej, tekst ten datuje się na 98 rok naszej ery, kiedy to Starszy Futhark dopiero powstawał. Wątpliwym jest jego stosowanie w tego typu praktykach w tym okresie. Ja pozwałam



sobie zwrócić uwagę na trzecią rzecz, mianowicie – cytat przytoczony powyżej nawet nie wskazuje tutaj na ilość małych kawałków gałązki. Nie ma więc podstaw, by stwierdzić, iż Tacyt mówi o runach.

Nie ma więc gwarancji, że z run faktycznie w przeszłości się wróżyło. Podobnie wygląda kwestia rozkładów do wróżenia – te są albo żywcem przeniesione z systemu kart Tarota, albo są typową inwencją twórczą. Jeśli ktokolwiek powołuje się na tradycję i historię w przypadku rozkładów runicznych, to delikatnie mówiąc, mija się z prawdą.

Te elementy – wróżenie, pusta runa, rozkłady, runiczna joga i brak podstaw w źródłach historycznych, świadczą o tym, że mamy do czynienia z runami współczesnymi, których nie można ot tak sobie przypisać do tradycji. Przyrównać to można do popularnego w kręgach Nowej Ery nadinterpretowania Nowego Testamentu i roli Jezusa Chrystusa, co zresztą wprowadzone zostało przez ruchy post-teozoficzne. Pewnych rzeczy się po prostu nie robi – np. nie szerzy się fałszywej wiedzy, sprzecznej ze źródłami. Dobrą praktyką jest zwracać uwagę czytelnikom na różnice między tym, co nowe, a tym, co stare. A przede wszystkim, dobrą praktyką jest nie przypisywanie nowoczesnych wynalazków do tradycji.

## **Ezoruny, czyli runy współczesne**

To wszystko nie znaczy, że runy współczesne nie działają. Medytacja z runami, na przykład w formie „podróży runicznej”, jest dość ciekawą praktyką, zaś wróżenie z run, poprzez połączenie znaków z naszą własną intuicją, jest po prostu skuteczne. A magia? Cóż, magia jest zaawansowaną praktyką, która wymaga znacznie więcej, niżli skromnej książki pokroju „Run dla początkujących” - ale również bywa skuteczna. Czy z uwagi na mistyczną moc run, czy też z uwagi na sam fakt działania naszej intencji, tego już nie wiadomo. Jednakże istotną myślą, jaką w tym momencie warto zapamiętać, jest prosta rzecz – runy w aspektach współczesnej praktyki ezoterycznej działają, ale nie ma co naginać faktów historycznych, by było bardziej mistycznie. Bowiem zamiast

mistycyzmu, po prostu miniemy się z prawdą. A i tak nie sprawi to, że nasze runy będą lepiej działać.

## **Starszy Futhark w nowym wydaniu, czyli runy do wróżenia**

Tymczasem sam Starszy Futhark, czyli standardowe 24 runy, którymi posługuje się większość współczesnych „runistów”, jeśli odpowiednio do niego podejmiemy, to faktycznie staje się ciekawym narzędziem dywinacyjnym i wróżebnym, z którego można skutecznie korzystać. Runy takie będą działać z uwagi na nasz pogląd na nie, a nie z uwagi na jakąś mistykę przypisaną tym symbolom przez ostatnie 30 czy 40 lat. A samo wróżenie z run opiera się tak naprawdę na trzech filarach: pierwszym z nich jest znajomość słów kluczowych i podstawowych interpretacji każdej z run. Te właśnie słowa kluczowe i podstawowe interpretacje przedstawię w tej książce, by każdy czytelnik miał pewien punkt wyjścia we własnej praktyce.

Drugim filarem wróżenia z run jest interpretacja własna. To tutaj w grę wchodzi medytacja z runami i indywidualne doświadczanie i rozumienie każdego z 24 znaków – ot, to element osobistej gnozy. Każdy wróż runiczny będzie odbierał poszczególne znaki inaczej, indywidualnie. I tę kwestię omówię, opisując indywidualny proces poznawania każdego znaku i sposób prowadzenia własnego dziennika z interpretacjami run.

W końcu trzecim filarem wróżenia z run jest własna intuicja. To ona podpowiada nam nowe znaczenia i interpretacje danych znaków; to ona podpowiada nowe rozkłady dla danego problemu. Również i ten trzeci filar zostanie omówiony w tej książce.

Łącząc te trzy elementy, te trzy filary ze sobą, będziesz rozwijał swoją praktykę wróżebną. Z czasem jakość Twoich wróżb będzie rosła. By jednak rosła, musisz zacząć od pewnego punktu wyjścia. Musisz zrozumieć i zaakceptować, iż runy, którymi będziesz się posługiwał, to tylko narzędzia – skuteczne, ale tylko narzędzia. Nie ma tutaj potrzeby,

byśmy na siłę przypisywali mystykę czy mitologię do każdego ze znaków. Nawet bez przypisywania mistyki, kiedy potraktujesz znaki jako narzędzia, to będą one działać. Dlaczego?

Bowiem właśnie na skuteczność wróżby runicznej składają się wspomniane trzy filary – opierają się one o pojęcia, które zostały runom przypisane przez Twój własny umysł – ot, to takie słowa kluczowe, znaczenia, których jesteś świadom. I to one będą działać, w połączeniu z Twoją intuicją i rozumieniem znaków. Warto włożyć tutaj między bajki dodatek w postaci wiedzy o „promieniowaniu kształtu run”. Teoria ta jeszcze by działała, gdybyśmy przyjęli, iż runy miały zawsze utarty i jednolity kształt – tymczasem w rzeczywistości, tej historycznej, pojawiają się w wielu formach i w wielu kształtach. Teraz jeszcze wszystko to może wydawać się nieco abstrakcyjne i niezrozumiałe, a na pewno pozbawione pierwotnego mistycyzmu, ale bez obaw – wkrótce zrozumiesz, o co chodzi, a jeśli będziesz chciał, to i w tej nowej, świeżej i własnej praktyce runicznej swój mistycyzm odnajdziesz.

## **Krótką historia run współczesnych**

Historię danego systemu magiczno-wróżebnego dobrze jest znać, pomaga ona bowiem zrozumieć, dlaczego z pewnych narzędzi korzysta się tak, a nie inaczej. Ponieważ książka ta omawia runy współczesne, nie zaś klasyczne, w przeciwieństwie do większości pozycji nie zacznę omawiać historii od bliżej niesprecyzowanego okresu starożytności, a zacznę omawiać tę historię począwszy od końca XIX wieku.

Wtedy to Guido von List rozpoczął renesans run poprzez stworzenie, na podstawie dostępnych mu materiałów, nowy alfabet runiczny, zwany Futharkiem Armeńskim. Futhark ten został zastosowany w praktykach magii ceremonialnej według systemu opracowanego przez von Lista, zaś samo ponowne stosowanie run wiązało się z swoistą wiosną ludów germańskich, która to „wiosna” w późniejszym okresie przerodziła się w ruchy nacjonalistyczne, a w końcu w partię nazistowską, która znana była ze swoich praktyk okultystycznych. Z tego też powodu renesans run nie

trwał zbyt długo i po drugiej wojnie światowej runy znowu zeszły do podziemia. Warto nadmienić, iż w okresie przed wojnami światowymi powstała słynna dziś joga runiczna.

Dopiero w latach 70-tych, kiedy na świecie coraz intensywniej rozwijały się ruchy New Age, a także ruchy rodzimowiercze, czyli Wicca czy współczesne ruchy neopogańskie (a początek ich kształtowania to jeszcze lata 50-te i 60-te), ktoś ponownie zainteresował się tematyką run. Jedną z takich osób był Ralph Blume, który był przede wszystkim tarocistą. Nastroje społeczne w środowiskach Nowej Ery tamtego okresu wymuszały wręcz na praktykach tworzenie nowych systemów i zabawy w „odkryć”, Blume zdecydował się więc wziąć runy i przerobić je na system wróżebny w oparciu o karty Tarota. To prawdopodobnie Blume pierwszy przypisał podstawowe słowa kluczowe do poszczególnych systemów i przeniósł pierwsze rozkłady Tarota do praktyki runicznej, tworząc podwaliny systemu wróżenia w oparciu o symbole run.

W latach kolejnych pojawiali się kolejni tarociści, którzy zaczęli korzystać z run w sensie pracy wróżebno-intuicyjnej, tworząc dodatkowe rozkłady, a także dobudowując pewną mistykę i mitologię do wróżenia z run, niestety bardziej w oparciu o panujące modele nowoerowe, niżli o realne źródła historyczne. I tak, wraz z powstawaniem nowego systemu wróżebnego, w parze szły też wymaginowane mitologie runiczne, które dziś trzeba naprawiać. Cel jednak został osiągnięty – system wróżenia z run został stworzony, a na bazie podwalin stworzonych w latach 70-tych oraz 80-tych dziś wiele osób może pracować z runami współczesnymi i poświęcać się wróżeniu, a także rozwojowi wewnętrznemu w oparciu o runy.

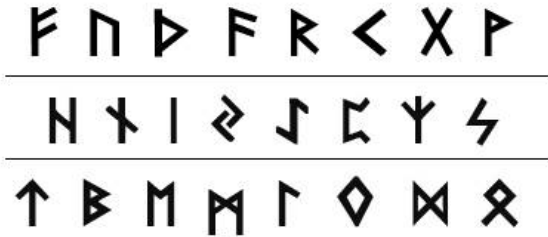


# Podstawy praktyki runicznej



**P**osługiwanie się runami współczesnymi zacząć należy od poznania współczesnych znaczeń 24 symboli Starszego Futharku. Opisy na kolejnych stronach przedstawiają podstawowy zakres znaczeń poszczególnych symboli, jednakże nie wyczerpują w całości tematu, ponieważ większość wiedzy na temat każdego z symboli zdobędziesz sam w czasie swojej wieloletniej praktyki. To właśnie to osobiste poznanie będzie Twoim najważniejszym atutem w pracy z runami.

Wśród wielu istniejących dziś alfabetów runicznych, do wróżenia stosuje się praktycznie jedynie Starszy Futhark – najstarszy alfabet runiczny. Składa się on z dwudziestu czterech run podzielonych na trzy Aetty, każdy po osiem symboli. To Aetty Freya, Hagal oraz Tyra.



*Ilustracja 1: Trzy Aetty*

Starszy Futhark stosowany we wróżeniu ma charakter bardziej umowny, niżli tradycyjny, bowiem nawet i naukowcy spierają się, co składało się na najstarszy znany nam alfabet runiczny. Przy wielu znakach, różnych stylach zapisu i nikłej ilości zabytków runicznych, ciężko powiedzieć na sto procent ile znaków posiadał Starszy Futhark. Współcześni runiści przyjęli jednakże 24 symbole Starszego Futharku jako standardowe i z tych właśnie znaków korzysta się dziś we wróżeniu.

Każda runa (nie zaś „run” czy „runo” jak niektórzy początkujący czasem myślą) posiada zestaw znaczeń: przypisaną we współczesności literę, cyfrę, kolor, drzewo, słowa kluczowe, bezpośrednie tłumaczenie, a w końcu też pewną główną interpretację znaczenia symbolu. I te właśnie rzeczy opiszę w tym rozdziale.

Wśród znaczeń każdego symbolu nie wyróżniam podziału na znaczenia pozytywne czy negatywne – słowa kluczowe wymieniam jednym ciągiem, a odczucie, które ze znaczeń – czy pozytywne czy negatywne – przedstawia dana runa, zależne jest od rozkładu i czynników zewnętrznych. Decyzje więc zostawiam Twojej intuicji, która będzie się rozwijać w miarę praktyki – bez obaw, wszystko wyjaśnię w rozdziale o wróżeniu z run.

## 24 runy i ich znaczenia

Na kolejnych stronach zapoznasz się z 24 runami Starszego Futharku.

## Fehu



**Litera:** f

**Liczba:** 1

**Biegunowość:** żeńska

**Kolor:** jasna czerwień

**Element:** ogień i ziemia

**Korespondencja astrologiczna:** baran

**Drzewo:** bzuwina

**Tłumaczenie bezpośrednie:** bydło

**Znaczenie:** pieniądze, bogactwo, dostatek, nagroda, pożywienie, umysł początkującego, obecność, wolność, pierwsze wrażenie, młoda miłość, mobilność, szczęście, charyzma, dynamiczna siła, przepływ energii, przepływ pieniądza, cyrkulacja, mana, atrakcyjność seksualna, nowy początek, sukces społeczny, energia, podróż, kontrola, chciwość, przegrana, koniec, ubóstwo.

### Przykładowa interpretacja

Fehu jest runą spełnienia, osiągnięcia celów i sukcesu. Zdobywania bogactwa, spełnienia ambicji, zwycięstwa, spełnienia miłości czy przyjaźni. Runa ta skłania nas do kontemplowania nad znaczeniem bogactwa – zarówno tego materialnego, jak i emocjonalnego czy duchowego. Wskazuje nam rzeczy, które już zdobyliśmy i osiągnęliśmy, zwraca nam uwagę na to co mamy. Ale też pomaga nam precyzować nasze cele, określać rzeczy, które chcemy zdobyć lub osiągnąć. Mówi nam, byśmy dbali o to, co już posiadamy. Runa ta wskazuje również na potrzebę dzielenia się z innymi, zwłaszcza z tymi w potrzebie.

To również runa straty, przegranej, porażki, ale też może być ostrzeżeniem, że nie dbamy o to, co posiadamy, zapominamy o naszych



osiągnięciach i celach przez nas zrealizowanych. W pewnym stopniu może wskazywać na naszą pamięć o tym, skąd przyszedliśmy, lub może nam przypominać, iż o naszym źródle i przodkach nie możemy zapominać. Fehu może ostrzegać przed zbytnim zapatrzeniem w bogactwo materialne i ostrzegać nas przed postawą „po trupach do celu”, ale może też wskazywać na niedostatek miłości, czy bogactwa emocjonalnego lub duchowego.

To runa siły bądź słabości – naszych wewnętrznych, bądź tych, które nas otaczają. To runa początku, zaczyna cały Futhark, często przedstawiany jako koło. Runa ta może nam wskazywać początek czegoś nowego – nowego życia, nowego przedsięwzięcia.

To także runa transformacji, razem z kończącą Futhark Othallą reprezentuje przejście – z jednego stanu do drugiego, z końca podróży do początku nowej poróży, z jednego projektu do drugiego, ze starego pokolenia na nowe. Wskazuje nam na niekończącą się ilość cykli w życiu, przypomina też, że tak naprawdę nic w przyrodzie nie ginie – jedynie ulega transformacji i przeistoczeniu. Jednym ze sposobów interpretacji tej runy jest „umysł początkujący”, wskazujący na osobę, która dopiero zaczyna swoją podróż przez życie i ma wiele celów i marzeń, ale dopiero życie pokaże, czy uda mu się te cele i marzenia zrealizować.

Runa ta wskazuje na bogactwo w całości – miejsce do spania, jedzenie na stole, miłość rodziny, obfitość przyjaciół i pełnia honoru, oto bogactwo, nie tylko zaś suma na koncie bankowym.

### **Koniec darmowego fragmentu**

Podoba się? Jeśli tak, kup pełną wersję e-booka, dostępną aż w trzech formatach – PDF, EPUB oraz MOBI (wszystkie w jednym pakiecie!).

„Runy dla początkujących” dostaniesz na <http://wydaje.pl> oraz na <http://ezokultus.eu>

